# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV Warszawa, piątek 24 maja 1929 r. Nr. 117



**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Niemcy. — Polska a Węgry. — **Zagadnienia ogólne:** Mała Ententa. — Sprawa odszkodowań i długów. Sytuacja polityczna we Włoszech. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

**W DODATKU: Przegląd prasy Z. S. R. R. i emigracji rosyjskiej.**


## SPRAWY POLSKIE.

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*The Chicago Daily Tribune 18.V.* Koresp. z Warszawy donosząc o otwarciu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, podkreśla, że w uroczystości tej wziął udział gabinet z wyjątkiem marsz. Piłsudskiego, który udał się w tym czasie do Wilna.

O Wystawie koresp. pisze z zawychtem, zaznaczając, że Ch. Dewey i amerykański chargé d.affaires mówią o Wystawie z entuzjazmem.

*Deutsche Tageszeitung* 22.V. podaje streszczenie broszury posła ukraińskiego w sejmie polskim Kuchara p. t. „Ukraińcy pod obcem panowaniem", wydanej po angielsku i ostatnio po niemiecku przez wydawnictwo „Der nahe Osten". Dziennik twierdzi, że broszura ta miała wywołać bardzo przykre wrażenie w polskich kołach politycznych, przytacza z niej cały szereg szczegółów o rzekomym ucisku Ukraińców, podając to jako dowód, jak koniecznem jest wprowadzenie lepszej ochrony mniejszości w Polsce.

### POLSKA A NIEMCY.

*Vossische Ztg.* 22.V. pisze o rokowaniach polsko-niemieckich i podkreśla, że wzajemne ustosunkowanie się tych dwóch krajów w całej jego doniosłości nie jest doceniane nie tylko przez oba kraje, ale także przez całą Europę. Stosunek ten jest od szeregu lat utrudniany przez wiele pożałowania godnych sporów i przeciwieństw. Praca nad porozumieniem, prowadzona przez przyjaciół zbliżenia obu krajów, postępuje bardzo powoli, gdyż jest ciągle hamowana przez wystąpienia nacjonalistów obu stron.

Dziennik wita myśl publicznej dyskusji w prasie, jaką rzucili Antoni Erkelenz i Gertruda Bäumer na łamach pisma „Die Hilfe". Pismo to zamieszcza kilkanaście artykułów najwybitniejszych stronników porozumienia z kół polskich i niemieckich i spodziewa się, że tą drogą sprawa porozumienia będzie znacznie naprzód posunięta.

*Der Tag* 23.V. pisze o aresztowaniu w Małopolsce trzech berlińskich studentów, którzy przybyli do Polski „w celu badania życia Niemców w Polsce". Policja zatrzymała ich jakoby z powodu uprawiania szpiegostwa gospodarczego zaraz w pierwszej wsi niemieckiej.

Dziennik nawołuje, aby „poselstwo niemieckie zajęło się losem tych młodzieńców nie tylko w interesie ich własnym, gdyż w polskiem więzieniu poznają odwrotną stronę tego kulturalnego państwa polskiego, ale i w interesie Polski, której postępowanie w tym wypadku nie może być brane poważnie. Wystarczy tylko pomyśleć: Trzej studenci berlińscy zagrażają polskiemu państwu!"

### POLSKA A WĘGRY.

*The Daily Telegraph* 20.V. Koresp. z Wiednia pisze, iż w Europie Centralnej przywiązuje się wielkie znaczenie do wizyty min. Zaleskiego w Budapeszcie. Wizyty włoskiego ministra Grandi w Budapeszcie i w Warszawie, projektowane na koniec czerwca, uważane są za wskaźnik dalszego wzmocnienia się wpływów włoskich w Europie wschodniej oraz wciągania Polski w orbitę wpływów włoskich.

Głównem zadaniem Polski będzie rola medjatorska pomiędzy Węgrami a Rumunją, dokąd udaje się min. Zaleski z Budapesztu w sprawie załatwienia sporu o „optantów" i zainicjowania nowej ery współpracy polsko-węgierskiej, co jest osobistem życzeniem marsz. Piłsudskiego.

Fakt, że min. Zaleski przyjeżdża do Budapesztu w momencie otwarcia konferencji Małej Ententy w Belgradzie jest uważany za odpowiedź Polski na usiłowania Małej Ententy w kierunku skłonienia Polski do przystąpienia do tego politycznego ugrupowania.

*Neue Freie Presse* 22.V omawia w art. wst. sprawę zbliżenia między Polską a Węgrami i twierdzi, że Mała Ententa poniosła klęskę, gdyż nie udało jej się utworzyć środkowo-europejskiego Lokarna. Pomoc moralna Włoch i materjalna Anglji i Ameryki ożywiła samowiedzę Węgier. Dyplomacja włoska, uzyskawszy na bliskim wschodzie, a zwłaszcza w Turcji tak wybitne wpływy, usiłuje obecnie odciągnąć także i Polskę zwolna od jej tradycyjnych stosunków z Francją.

Minister Zaleski trzyma się bezwątpienia zobowiązań wobec Francji, atoli marsz. Piłsudski chce widocznie zamanifestować przed całym światem, że Polska nie jest tylko przyczepką, którą możnaby używać w miarę własnych potrzeb. Wizyta ministra Zaleskiego jednocześnie z konferencją Małej Ententy jest symptomatem niezłomnej inicjatywy i indywidualnego pojmowania rzeczy. Trzeba bowiem, aby w Paryżu obserwowano ze szczególnem upodobaniem ścieranie się różnych wpływów w Europie środkowej. Francja musi stać przy Małej Ententcie, która jest najlepszą i najsilniejszą ostoją traktatów pokojowych, atoli Czechosłowacja dąży z drugiej strony do zupełnego uznania Rosji sowieckiej, co znowu nie odpowiada Francji ze względu na Polskę. Francja jest tedy dwukrotnie dotknięta, gdyż Polska jeszcze więcej, niż Czechosłowacja, gotowa jest do „ekstratury". Nie należy zapominać, że Polska jest głęboko urażona faktem, iż w Paryżu mają być załatwione kwestje odszkodowawcze, w Madrycie zaś — ewakuacyjne, i to bez żądania od Niemców koncesji odnośnie do wschodu. Możliwem jest, że Polska chce przez wizytę w Budapeszcie dać do zrozumienia w Paryżu, iż gotowa jest poszukać sobie nowych sprzymierzeńców, skoro dawni nie wystarczają. Włoski sekretarz stanu Grandi odwiedzi Warszawę nietylko celem wygłoszenia konwencjonalnych toastów. Dobrze poinformowane koła przypisują ministrowi Zaleskiemu daleko idące zamiary: chciałby on pośredniczyć między Węgrami i Francją, między Rumunją i Węgrami, chciałby bez presji i bez łączenia się z przeciwnikami Węgier doprowadzić do złagodzenia napięcia między państwami małemi i dążyć do uniknięcia starć między dwoma grupami mocarstw — między grupą włoską i grupą francuską. Minister Zaleski podejmując się roli pośrednika, nie napotka w Budapeszcie na głuche uszy, albowiem mimo serdecznej przyjaźni z Włochami pragną Węgry, jak to zaznaczył hr. Bethlen w wywiadzie z dziennikarzem francuskim — poprawienia swoich stosunków z Francją. Oczywiście jasna zapowiedź nowego programu o sensacyjnej treści zależną będzie w gruncie rzeczy od tego, czy stosunki między Węgrami a Francją poprawiły się tak znacznie, by pośrednictwo mogło doprowadzić do pomyślnych rezultatów. Minister Zaleski odda niespożyte zasługi Europie, jeżeli, jako bezstronny, doprowadzi do porozumienia między spierającemi się państwami. Jesteśmy świadkami, — pisze dziennik — niezwykłej gry szachowej, widzimy posunięcia, ale nie znamy jeszcze ostatecznych motywów graczy. Należy jednak stwierdzić, że Polska zadała Małej Ententcie cios i że wystąpiła po raz pierwszy w Europie środkowej, jako niezwykle aktywny czynnik, poruszając się swobodnie pomiędzy obydwiema grupami.

# ZAGADNIENIA OGÓLNE.

## MAŁA ENTENTA.

*Narodni Politika* 23.V. zamieszcza art. wst. dr. Bersky'ego, który twierdzi, że Polska stara się znaleźć sprzymierzeńców przeciw Rosji. Opierając się na swej polityce zachodniej o grupę francuską oraz będąc w przymierzu z Rumunją, usiłuje ona dla swej polityki wschodniej oprzeć się o Włochy i Węgry. Przyszłość wykaże, czy to się uda, czy też trzeba będzie wybrać jedną z tych grup. W porównaniu z tą odważną polityką polską cel Małej Ententy jest ważniejszy i naturalniejszy, dlatego też został już osiągnięty i na białogrodzkiej konferencji chodziło tylko o utrwalenie i przedłużenie osiągniętego stanu rzeczy. Pomyślną oznaką dla stosunków Małej Ententy jest to, że w tej chwili trzy jej państwa pozostają przy dawnem i wypróbowanym sojuszu. Jest to głównym i najważniejszym rezultatem konferencji białogrodzkiej.

*Politika* 19.V. (Belgrad) w art. wst. omawia Zjazd Małej Ententy w Belgradzie i podkreśla, że Mała Ententa w ciągu swojego krótkiego istnienia zapewniła sobie bezpieczną przyszłość, a wątpliwości, jakie podnoszono przeciwko niej, zniknęły już w pierwszych latach jej istnienia. Dziennik przytacza dowody międzynarodowej współpracy Małej Ententy i zaznacza, że przyczyniła się ona do posunięcia naprzód także sprawy współpracy z sąsiadami. Oprócz zagadnień politycznych konferencja belgradzka wiele uwagi poświęci sprawom gospodarczym.

*The New York Herald 20.V* w koresp. z Berlina pisze, że obecna konferencja Małej Ententy budzi duże zainteresowanie poglądów trzech członków Małej Ententy na poszczególne sprawy.

Czechosłowacja i Jugosławja mają odmienne punkty widzenia na kwestję odszkodowań. Jugosławja sympatyzuje z państwami - wierzycielami, a Czechosłowacja, jako państwo sukcesyjne, zajmuje wręcz przeciwne stanowisko. Tę samą rozbieżność można zauważyć w sprawie uznania Sowietów. Benesz jest osobiście zwolennikiem uznania, lecz nie może tego uczynić ze względu na stanowisko Jugosławji w tej sprawie.

## SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

*The Times* 20.V. wyraża nadzieję w art. wst. że konferencja paryska mimo wszelkie trudności zakończy się pomyślnie. Autor podkreśla z zadowoleniem fakt, iż problem reparacyjny wyszedł ze sfery polityki, w której dotychczas oscylował, a stał się zagadnieniem finansów międzynarodowych.

Autor uważa, że odszkodowania należne od Austrji i Węgier oraz od państw sukcesyjnych mają charakter polityczny i nie powinny być łączone z odszkodowaniami niemieckiemi.

W razie fiaska konferencji — zdaniem autora— ekonomiczna rekonstrukcja Europy mogłaby odwlec się na czas nieograniczony.

*The New York Herald 21.V.* Koresp. zWaszyng-

tonu donosi, że poprzednie bezkompromisowe stanowisko Waszyngtonu w sprawie zredukowania żądań Ameryki względem Niemiec uległo zmianie w celu ułatwienia pomyślnego zakończenia rokowań paryskich.

20 maja odbyła się konferencja w Białym Domu leaderów partyjnych, po której wysłano kablogram do Paryża polecający redukcję kosztów utrzymania okupacyjnej armji amerykańskiej w Nadrenji. Wszyscy leaderzy z wyjątkiem senatora Borah zgodzili się na redukcję.

*Prasa angielska* określa posunięcie Waszyngtonu w sprawie długów wojennych, jako mające duże znaczenie dla przyśpieszenia pomyślnego zakończenia konferencji paryskiej.

*Politika* 13.V (Belgrad) w art. wst. pisze o udziale Jugosławji w reparacjach niemieckich w związku z zawartem porozumieniem pomiędzy delegatem niemieckim p. Schachtem i delegatem amerykańskim p. Youngiem, na mocy którego zmniejszone są spłaty niemieckie, a także zmniejszony jest udział Anglji w reparacjach.

Oprócz zmniejszenia udziału Anglji w reparacjach — jak twierdzi „Politika" zmniejszonem zostaje, w myśl porozumienia Young — Schacht procent udziału Serbji ustalony na konferencji w Spaa w 1921 r. Jugosławja posiadała dotychczas prawo do rocznego udziału w sumie 125.000.000 złotych marek. Według tego nowego porozumienia, gdyby ono pozostało w mocy, Jugosławja straciłaby rocznie około 20.000.000 marek. Dziennik stwierdza wreszcie, że porozumienie Young — Schacht krzywdzi tylko Anglję i Jugosławję, gdyż wszyscy pozostali sojusznicy otrzymują swoje stare procenty. Stąd protesty w parlamencie angielskim. Co się zaś tyczy Jugosławji, to według pewnej depeszy z Paryża i rząd generała Zivkovića poczynił już kroki w Paryżu w obronie interesów S. H. S. Gdy może być mowa — pisze „Politika" — o ogólnem zmniejszeniu niemieckiego długu reparacyjnego, to nie może być niczem usprawiedliwiony zamęt we wzajemnym stosunku sojuszniczych udziałów, i to zamęt, który wytworzyłby się kosztem Anglji i Jugosławji. Jeżeli niczem nie może być usprawiedliwione zmniejszenie brytyjskiego udziału, to jeszcze mniej daje się usprawiedliwić zmniejszenie udziału SHS. Jeżeli jest obowiązkiem Francji bronienie zobowiązań, które na siebie przyjęła wobec Wielkiej Brytanji, to jest i obowiązkiem Wielkiej Brytanji i Francji wspólnie bronić zobowiązań, które przyjęły na siebie wobec nas.

### SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

*La Tribuna 21.V* w art. wst., opisując przyjęcie króla włoskiego na wyspie Rodos, podkreśla, że podróż ta ma na celu stwierdzenie przynależności dwunastu wysp Dodekaneru, z wyspą Rodos na czele, do państwa włoskiego. Zarazem jest to zaprzeczenie, jakichkolwiek pretensyj do tego archipelagu, gdyż Włochy dostały go jako państwo zwycięskie, a z najbliższymi sąsiadami wysp, t. j. Turcją i Grecją, są w jak najlepszych stosunkach. Ludność wysp, zachowa pod panowaniem włoskiem swoją religję i zwyczaje, a żadnych dążeń, rozbieżnych z polityką włoską nie ma, gdyż przynależność do Grecji jest tylko wspomnieniem historycznem.

*La Tribuna 21.V* donosi, że w ciągu kwietnia wynosiły dochody państwowe Włoch 1.795 miljonów lir, a wydatki 1.538 miljonów lir, czyli nadwyżka wynosi 257 miljonów lir, to znaczy, że dochody wzrastają w porównaniu z ubiegłemi miesiącami.

*L'Indépendance Belge* 16.V twierdzi, że zdanie Mussoliniego o stosunku Włoch do Watykanu, miało na celu nie tyle dotknięcie Papieża, ile przejednanie widocznej już opozycji. Ostatnia mowa Mussoliniego jest ostrzeżeniem i programem rządu faszystów. To co faszyzm dał Watykanowi, będzie Watykan musiał zwrócić stokrotnie w polityce wewnętrznej i zagranicznej Włoch. A w tych warunkach nie będzie chyba mógł kościół katolicki zachować swojej uniwersalności.

*L'Indépendance Belge* 18.V zwraca uwagę na odpowiedź Papieża daną Mussoliniemu w sprawie wychowywania młodzieży. Papież w widoczny sposób zaznaczył, że wychowywanie młodzieży przez państwo w kierunku przygotowywania jej do wojny zaborczej grozi pokojowi międzynarodowemu.

## NOTATKI I INFORMACJE

### RÓŻNE.

*Germania* 18.V. podnosi, że wszelkie wiadomości, dotyczące konkordatu z Prusami, są dowolnemi kombinacjami prasy, albowiem rząd pruski ani kurja papieska nie ogłaszają żadnych komunikatów w tej sprawie. Podobno jeszcze z początku rokowań kurja wyraziła życzenie, aby nie ogłaszano żadnych danych o przebiegu rokowań dopóki nie będą osiągnięte konkretne wyniki. Widocznie rząd pruski zgodził się na tę propozycję, gdyż rzeczywiście żadne oficjalne komunikaty się nie ukazywały.

Dziennik donosi o konferencji wczorajszej przewodniczących delegacyj i zaznacza, że jednak do parafowania konkordatu nie doszło.

Dziennik przytacza za „Demokr. Zeitungsdienst" rzekome szczegóły konkordatu i zaznacza, że rzeczywiście konkordat ma nie zawierać żadnej wzmianki o szkolnictwie ani odwołania się do ustępu o szkolnictwie w Konstytucji Wejmarskiej, co ma ułatwić jego ratyfikację w parlamencie.

*L'Indépendance Belge 21.V* zamieszcza treść mowy belgijskiego ministra spr. zagr. Hymansa, wygłoszonej wobec prasy, w której, podkreślając rozwój portu Antwerpji, wyraził nadzieję, że Holandja zgodzi się na dokonanie udogodnień u ujścia Renu, celem ułatwienia wykorzystywania przez Belgję ujścia Renu i morza przy ujściu, co jest konieczne do dalszego rozwoju portu.

### ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

*Deutsche Tageszeitung 19.V.* Grenzlandnot in Mittelschlesien.

*Vossische Ztg. 19.V.* Die drei Männer in Rom. (Der Papst — der König — der Diktator).

Zak. Gr. Prac. Dr., S. z. o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40 Drukowane na prawach rękopisu.